

Od Administracji.

Ponieważ z numerem dzisiejszym kończy się trzeci kwartał wydawnictwa, przypominamy Szanownym P. T. Abonentom naszym, że

czas odnowić przedpłatę!

W tym celu załączamy do dzisiejszego numeru przekazy pocztowe dla Prenumeratorów galicyjskich.

Przedpłatę nadsyłać najlepiej wprost do naszej Administracji centralnej pod adresem:

Kraków, ul. Zacisze 7.

W Królestwie Polskiem

można prenumerować tylko za pośrednictwem naszego głównego zastępcy:

Biura G. Ungra w Warszawie

ul. Wierzbowa 8, lub Aleja Jerozolimska 78.

Na prowincyi w Królestwie i Cesarstwie, przyjmują przedpłatę na pismo nasze oprócz biur Ungra w Warszawie, wszystkie księgarnie.

Prenumerata w Galicyi do końca roku, już wraz z przesyłką pocztową, wynosi **tylko 4 K.**

Nowoprzystępujący prenumeratorowie otrzymają **bezpłatnie** początek drukującej się obecnie sensacyjnej powieści p. t.:

„Zbrodnia przy ulicy Monge”.



Rosyjscy bandyci w Szwajcaryi.

(Do ilustracji tytułowej).

Bandytom rosyjskim zaczyna być widocznie za ciasno w granicach ojczystego państwa. Może rząd cesarstwa zbyt im nastaje na piętę, może nie mają tam dość żeru, gdy wskutek ich zdziczałych wybryków zamożni mieszkańcy albo opuścili granice Rosyi, albo otoczyli się zbyt baczna opieką, dość iż coraz częściej słyszy się o „występach” bandytów rosyjskich na szerokim świecie.

Ostatni wypadek bandyckiego napadu, spełnionego przez Rosyan, zaszedł w ubiegłym tygodniu w Szwajcaryi, w mieście Montreux, nad jeziorem genewskim. Miejscowość ta koncentruje bardzo

wielu cudzoziemców, zwłaszcza zaś bogatej arystokracji rosyjskiej, która nie czując się bezpieczną w Rosyi, schroniła się na obczyźnie.

Szczegóły wspomnianego wypadku przedstawiają się wedle wiadomości tamtejszych w następujący



»Szkola« na scenie: Zygmunt Kawecki.

sposób: w czwartek ubiegłego tygodnia, około godziny 11-ej przedpołudniem, weszło do filii banku w Montreux dwóch cudzoziemców i przy kasie przedłożyło do wymiany czek na 300 franków. W oddziale kasowym był w owej chwili tylko kasjer Guedel, młody, dwudziestokilkuletni człowiek. Guedel odebrał czek i położywszy go na biurku, pochylił się nad nim. W tej chwili jeden z przybyszów dobył rewolweru i strzelił, trafiając nieśczęsną ofiarę w głowę. Strzał był celny i spowodował natychmiastową śmierć Guedla. W chwili gdy kasjer upadł zalany krwią i bez zmysłów na podłogę, bandyci przeskoczyli baryerkę, odgranicza-

Od Redakcyi.

Z początkiem listopada br. rozpoczynamy drukować najnowszą, specjalnie dla naszego pisma napisaną powieść znakomitego autora, w dzisiejszej dobie jednego z najpopularniejszych i najwybitniejszych powieściopisarzy polskich, Artura Gruszeckiego. Powieść nosi tytuł:

„Kolejarze”

a rozgrywa się częściowo w Galicyi, częściowo w Królestwie Polskiem. Znakomity powieściopisarz odbywał w tym celu specjalne studia i przez szereg miesięcy zaznajamiał się szczegółowo z urządzeniami i stosunkami na kolejach tak galicyjskich, jak w Królestwie Polskiem.

Nie wątpimy, że wiadomość tę przyjmą P. T. Czytelnicy nasi ze szczerem zadowoleniem, wszystkie bowiem dotąd przez nas drukowane powieści p. Gruszeckiego cieszyły się niebywałą wprost poczytnością.



jącą kasę, zabrali stamtąd 10.000 franków i ze zdobyczą tą rzucili się do ucieczki. Tu jednak już nie sprzyjało im szczęście. Odgłos strzału bowiem, który donośnym echem rozległ się w całym budynku bankowym, zwabił służbę banku, która zorientowawszy się szybko w sytuacji, rzuciła się w poгон za uciekającymi rzezimieszkami. Przy pomocy przechodniów i policji udało się po chwili uciekających bandytów ująć i ubezwładnić. Nie obeszło się jednak przytem bez nowych ofiar. Oto bandyci widząc, iż dalsza ucieczka staje się wobec mnogości ścigających i ich zapamiętałości niemożliwą, zwrócili się ku nim i dali z rewolwerów kilka strzałów w tłum. Skutkiem tego odniosły cztery osoby rany, z których jedna jest beznadziejnie chora.

Przy ujętych bandytach znaleziono prócz zrabowanej gotówki sztylet i 50 nabojów. Przesłuchiwani w policji, podali początkowo, iż są Hiszpanami, dalsze śledztwo jednak wykazało, iż są to rosyjscy bandyci. Identyeczności ich dotąd nie stwierdzono, wiadomo tylko, iż jeden z nich liczy 21, a drugi 25 lat.

Wypadek wyżej opisany wywołał w całym Montreux szalony popłoch i poruszenie. Jest to oczywiste i zrozumiałe. Wszak sporo tam ludzi boga-



Zmiany w galicyjskiej dyrekcyi skarbu: Grono wyższych urzędników konceptowych galicyjskiej dyrekcyi skarbu we Lwowie. Minister skarbu dr. Witold Mora Korytowski (X); ustępujący zastępca wiceprezydenta dr. Emil Zubrzycki (1); nowy zastępca wiceprezydenta radca dw. Karol Fritz (2); obecny szef i wiceprezydent kraj. dyr. skarbu radca dw. Prokopowicz (3.)